

GAZETA OLSZTYŃSKA

"Gazeta Olsztyńska" z dod. „Przyjaciel Dzieci” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt i koszt. mies. na pocztach 2000 mk., z odnosz. do domu 2036 mk., do Polski mies. 3500 mk. lub 7000 mkp. które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 200 marek za rządęk jednolamowy. Wiersz reklamowy 800 marek. Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na czwartek 17 maja 1923 r.

Nr. 106.

Niezdolne stosunki.

Odebraliśmy onegdaj list od zarządu Towarzystwa Młodzieży w Stanisławiu, który unaocznia, w jak opłakanych warunkach ludność polska na Warmji żyje i pracuje, jak się ją ustawicznie pilnuje i podejrzewa, straszy i dręczy.

Skarży się w tym liście człowiek na niwie społecznej pracujący i p. in. pisze:

„W środę 9. V. był u mnie żandarm. Miał ze sobą wycinek z „Gazety Olsztyńskiej” z 24 kwietnia w którym pisano o zebraniach Towarzystwa Młodzieży w Stanisławiu i w Biskupcu. Wycinek przetłumaczony był na język niemiecki. Żandarm z polecenia landrata (nie wiem na pewno) dowiadywał się ile członków towarzystwo liczy, pytał się o skład zarządu, kto wyświetał przezrocza, kto był na zebraniu, oraz czy towarzystwo jest na policji zameldowane. Żandarm twierdził bowiem, iż towarzystwo nasze jest politycznym, ponieważ wykład o Kościuszcze traci politykę.

Zdaje mi się, iż oni chcą towarzystwo nasze rozwiązać, jak słychać z następujących przyczyn:

- 1) Towarzystwo nasze jest polityczne i działa przeciw republice niemieckiej (???)
- 2) Towarzystwo polityczne winno być zameldowane (?)
- 3) Do towarzystwa politycznego młodocianym nie wolno należeć (?)

Proszę o wyjaśnienie, czy zarzuty są słuszne i mają podstawę prawną, i co sądzić o tej sprawie.

Odpowiadając na zapytania powyższe publicznie pragniemy ogół społeczeństwa zapoznać z trudnościami i przykrościami na jakie zawsze jeszcze narażeni jesteśmy a towarzystwa nasze nakłonić do surowego przestrzegania przepisów prawnych, przytem jednak do używania w całej pełni praw, które nam jako obywatelom rzeszy niemieckiej się należą.

Patrząc na postępowanie władzy wobec towarzystwa stanisławskiego ze stanowiska prawnokonstytucyjnego jest ono zupełnie niezrozumiałe. Konstytucja wajmarska opiewa:

Artikel 123.

Alle Deutsche haben das Recht, sich ohne Anmeldung und besonderen Erlaubniss friedlich und unbewaffnet zu versammeln.

Versammlungen unter freiem Himmel können durch Reichsgesetz anmeldepflichtig gemacht und bei unmittelbarer Gefahr für die öffentliche Sicherheit verboten werden.

Artikel 124.

Alle Deutsche haben das Recht, zu Zwecken, die den Strafgesetzen nicht zuwiderlaufen, Vereine oder Gesellschaften zu bilden. Dies Recht kann nicht durch Vorbeugungsmassregeln beschränkt werden. Für religiöse Vereine und Gesellschaften gelten dieselben Bestimmungen.

Der Erwerb der Rechtsfähigkeit steht jedem Verein gemäss den Vorschriften des bürgerlichen Rechts frei. Er darf einem Verein nicht aus dem Grunde versagt werden, dass er einen politischen, wirtschaftlichen oder religiösen Zweck verfolgt.

Z tego wynika, że, pominiawszy okoliczność, iż Towarzystwa Młodzieży polsko-katolickiej nie są i nie chcą być politycznymi, i że wykład o Kościuszcze zawierał treść bibliograficzno historyczną, żadne zebrania polityczne lub niepolityczne nie podlegają odąd obowiązki meldowania policyjnego. Paragraf 5 ty ustawy o stowarzyszeniach z r. 1908 przewidujący to ograniczenie jest nieważny. Czy zaś towarzystwo jest politycznym lub nie, tego nie przesądza jedno jedyne zebranie. Według §3 ustawy o stowarzyszeniach towarzystwem politycznym jest takie towarzystwo, które ma na celu wywieranie wpływu na sprawy polityczne, nie zaś takie, które okolicznościowo politykę porusza. Wynika także z ustaw i z czynności towarzystw młodzieży, iż polityka jest im obcą. Samo pojęcie polityczności jest przytem bardzo względne, dające się ściśle lub rozszerzyć. Zarzut 1-szy jest zatem bezpodstawny, i ani cienia dowodu działania przeciwpaństwowego nie znajdzie bystre oko władz tam, gdzie cel kulturalno-oświatowy tak jasnym i prostym jest.

Wszelkie ograniczanie swobody w tworzeniu towarzystw, czy ono nastąpi drogą prawną czy administracyjną jest niedozwolone. Przepis o zameldowaniu przymusowym na policji byłby zatem przeciwny postanowieniom konstytucji i nieważny.

Ustęp II artykułu 124 daje do zrozumienia, iż towarzystwo w sensie prawnopublicznym może lecz nie potrzebuje być rejestrowane i że nie wolno mu odmówić zapisania do rejestru jeżeli nie występuje przeciw ustawom państwowym.

Niepewność panuje co do istnienia zakazu o braniu udziału w zebraniach politycznych przez młodzież niżej lat 18. Lecz według zdania powszechnego literatury prawniczej (Geh. Hofrat prof. Dr. G. Anschütz) i judykatury czyli wyroków sądowych § 17 ustawy o stowarzyszeniach w tym przedmiocie kompetentny, zniesiony został przez Radę pełnomocników ludowych (Rat der Volksbeauftragten) odezwa nr. 2 z 12. 11. 18 wyposażoną w siłę prawną i aktualny skutek.

Zarzuty czynione Tow. Młodzieży w Stanisławiu wydadają się zatem bardzo niezręczną imprezą nacjonalistyczną i uwypuklają przeczuloną opiekę i niezwykłą niechęć władz do wszystkiego co polskie.

K. O. Tow. Mł. P. na Warmję.

Prusy Wschodnie.

(Przez »Obserwatora«.)

Superintendent Hensel i Maks Worgitzki.

Dziwne są czasami drogi Opatrzności Boskiej. Bardzo często najwięksi wrogowie Polaków, chcąc im szkodzić, pomagają narodowi polskiemu.

Posel do parlamentu niemieckiego Superintendent Hensel z Jafsborka jest bardzo wielkim wrogiem Polaków i zawziętym germanizatorem Mazurów. Ten człowiek wierząc w to ślepo, że Polska nigdy nie powstanie i że Mazurzy wkrótce się zniemczą, napisał przed wojną broszurę »Die evangelschen Masuren«, w której wykazał jasno, że językiem ojczystym Mazurów jest język polski i że Mazurzy są Polakami.

Na broszurę Superintendenta Hensela z Jafsborka powołać się mógł nawet posel nasz p. Jan Baczewski w sejmie pruskim i zatkać zdaniem monarchisty i nacjonalisty własnym kolegom frakcyjnym tego pana usta.

Drugi wróg Polaków p. Maks Worgitzki napisał po plebiscycie na Mazurach broszurę »Die Abstimmung in Ostpreussen«. Broszura ta jest dziś cennym dokumentem historycznym dla narodu polskiego, gdyż wykazuje jasno, że plebiscyt u nas nie był żadnym plebiscytem, lecz komedią i farsą.

Zacięci wrogowie oddali nam w ręce bardzo cenne materiały i przysłużyli się przez to niemało naszej sprawie.

Quidquid agis, prudeuter agas et respice finem.

Ciekawe przyznanie się do winy znajdujemy w nr. 110 »Königsberger Allg. Ztg«. Autor tygodniowych rozważań politycznych pisze pomiędzy innymi:

»My Niemcy w czasach naszej niemocy politycznej stale o tem pamiętać powinniśmy, jakie wrażenie nasze mowy i działalność nasza uczynią za granicą.«

»Quidquid agis, prudeuter agas et respice finem — było już za czasów rzymskich regułą polityczną.«

Stosować to zdanie można i do nas: »Cokolwiek bądź czynisz, czyń mądrze i zważaj na koniec«. Bardzo słusznie. Niestety w sprawie Rubry Niemcy podług tego zdania rzymskiego nie postępowali. »Deutschnationale Volkspartei« zaszkoziła bardzo państwu niemieckiemu w opinii zagranicznej przerywaniem mowy p. Baczewskiego, a mianowicie zdaniem o polityce antypolskiej Prus Wilhelma II: »Wir missbilligen sie nicht, sie war uns nicht scharf genug.«

»Mądrze« nie postępuje sobie również prasa niemiecka w Prusach Wschodnich zajmując stanowisko nienawistne do sąsiedniej Polski.

Przegląd polityczny.

Polska.

Polski poseł otrzymuje order włoski.

Warszawa. (PAT.) Polski minister pełnomocny w Rzymie p. Zaleski otrzymał od rządu włoskiego w uznaniu działalności, mającej na celu zbliżenie Włoch i Polski, order wielkiej korony Włoch I. klasy.

Marszałek Foch zwiedza Wieliczkę.

Kraków. (PAT.) O godz. 3 po południu marszałek Foch wyjechał samochodem w towarzystwie marszałka Piłsudskiego, generalicji do salin wielickich. W Wieliczce niezwykle serdeczne przyjęcie zgotowała mu ludność miejscowa oraz okoliczni włościanie. Marszałek zwiedzał saliny z ogromnym zainteresowaniem.

Władze niemieckie wydają obywateli polskich.

Warszawa. Dzienniki podają, że władze niemieckie ostatnio znowu wydały z granic Niemiec 78 obywateli polskich, przeważnie robotników rolnych.

Władze polskie tytułem odwetu zamierzają podobno usunąć z Polski 78 obywateli niemieckich i zawiadomić każdego z nich, że wydalenie z Polski nastąpiło wskutek nieprawego wysiedlenia z Niemiec obywateli polskich.

Warszawa węzłowym punktem polityki świata na Wschodzie.

Warszawa. Jak wiadomo, niezadługo oczekiwany jest przyjazd do Polski króla rumuńskiego oraz lorda Cavana, szefa sztabu armii angielskiej. Przybycie ma również do Warszawy kanclerz austriacki Seipel, celem omówienia z rządem polskim szeregu zagadnień natury gospodarczej. Warszawa więc staje się węzłowym punktem polityki międzynarodowej na wschodzie.

Odnaczenie premjera i ministra spraw zagranicznych.

Warszawa. (PAT.) Z urzędowego źródła otrzymujemy wiadomość, że w myśl ustawy z 4 lutego 1921 o ustanowieniu orderu Odrodzenia Polski, Prezydentowi Rzeczypospolitej przysługuje prawo własnej inicjatywy przy nadawaniu odznak tego orderu i że Prezydent Rzeczypospolitej wykonał to prawo, nadając ten order prezesowi rady ministrów, generałowi Sikorskiemu i ministrowi spraw zagr., Skrzyńskiemu, w uznaniu zasług, położonych przy ustaleniu granic wschodnich Polski.

Niemcy.

Bezrobocie w Prusach Wschodnich.

Królewiec. (AW.) W Prusach Wschodnich daje się odczuwać coraz dotkliwiej kryzys w przemyśle i handlu, wykładnikiem których jest wzrastająca liczba bezrobotnych, która w początkach maja wynosiła przeszło 5000. Od czerwca zamkniętych będzie jeszcze kilka zakładów i fabryk, co spowoduje dalszy wzrost bezrobocia.

W przededniu kryzysu gabinetowego?

Berlin. »Die Welt am Montag« pisze, że z kół parlamentarnych dowiaduje się, jakoby minist. spraw zagranicznych v. Rosenberg miał zamiar zgłosić dymisję, jeżeli obecny gabinet rozszerzy lub sprezytuje propozycje niemieckie z 2 maja b. r. Krytyczną byłaby sytuacja tylko wtedy gdyby Anglia zażądała podwyższenia sumy ostatecznej. W tym wypadku byłaby możliwa dymisja jednego lub drugiego ministra, co znowu mogłoby wywołać ustąpienie całego gabinetu. W partiach burżuazyjnych, jak i wśród socjaldemokracji dąży się do uniknięcia kryzysu gabinetowego. Na razie poważna sytuacja przedstawiona będzie kanclerzowi Rzeszy z żądaniem, by ten ostatni użył większego wpływu na sformułowanie nowej noty. W każdym razie nie należy przypuszczać, że przygotowuje się utworzenie wielkiej koalicji, przeciwko której istnieją poważne zastrzeżenia nie tylko ze strony socjaldemokracji, lecz także i ze strony Deutsche Volkspartei. Partja Stinnesa nie zgadza się z wystąpieniem Stresemanna a Stresemann i jego zwolennicy prężą się o poprostu komentarzami, jakie jego mowa wywołała w kółach Deutschnationalen.

Konkurs o nagrodę! 5000 do 10 000 marek za odczyt!

Do Członków Towarzystw Młodzieży!

Rozpisujemy oto konkurs, który ma oświecić młodzież na oku i chce się przychylić, aby drogą samouctwa wyrobić Was na czynnych, światłych, dzielnych członków towarzystw i narodu. Korzystajcie z niego!

Warunki osiągnięcia nagrody są bardzo łatwe: wyszukać temat jaki: z historii polskiej, z literatury, z geografii, z nauki, sportu czy gospodarstwa itd., i samodzielnie lub na podstawie książek wypracować wykład. Długość wykładu wynosić co najmniej winna 20 minut przy odczytaniu. Będów w piśmie i w wyśłowieniu się należy uwić. Nie są one jednak przeszkodą w uzyskaniu nagrody, skoro treść będzie dobrana, dobrze obmyślana a zrozumiała. Nagrodzone prace odczytać muszą autorzy na zebraniach towarzystw swoich. Termin nadesłania prac ubiega z dniami 15 czerwca. Nagrody wyznaczy w stosunku do liczby wypracowań w liczbie większej lub mniejszej podpisana komisja. Nagrody te obracać się będą w wysokości 5000—10 000 marek. Otrzymać je mogą tylko członkowie Towarzystw Młodzieży. Wypracowania należy zamknąć w kopertę i wręczyć prezesom a ci je nam oddadzą.

Im więcej wypracowań tym więcej nagród! Jakkolwiek zabieracie się do nauki, do książek, spieszcie się! Nagroda jest wysoka i korzyść podwójna: duchowa i materialna!

Komisja Organizacyjna
Towarzystw Młodzieży Polskiej.

Baczność Polacy!

Moje na Pomorzu położone pierwszorzędne gospodarstwo mam zamiar zamienić na podobne we Wschodnich Prusach. Zgłoszenia do
Güteragentur Jaschinski, Kaiserstr. 42 II.

Nasiona trawę
tymotkę
konieczynę czerwoną
poleca tanio

L. KUNATH, Olsztyn.

Centryfugi

w wielkim wyborze poleca tanio
L. Kunath, Olsztyn.

Polecam następujące książki:

Brewiarzyk Tercyarski 4000.—

Kwiat Seraficki 1500.—

Kwiatek Tercyarski 500.—

Książeczka św. Antoniego
z Padwy 150.—

Książeczka do M. B. Bo-
lesnej 150.—

J. Pieniężna, Olsztyn

USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

KSIĘGARNIA J. PIENIEŻNEJ w OLSZTYNIE.

Chłopak

do posylek zgłosić się może natychmiast w ekspedycji
Gazety.

Ks. W. Barezewski.

Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozszerzone, wyszło z druku.

Cena 1500 mk., z przesyłką
1650 mk.

Do nabycia w Księg. Gazety
Olsztyńskiej.

Zaproszenia weselne
:: zawiadomienia ::
o zaręczynach i ślubie

wykonuje szybko i oszczędnie

Drukarnia
„Gazety Olsztyńskiej”

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej”

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

**

poleca obok książek do nabożeństwa, książek
treści światowej i dewocjonalnej następujące rzeczy:

**

papiery listowe

luźno i w paczkach

kalamarze * atramenty * ołówki * tablice
rysiki * kleje * suszki * linijki * laki
zeszyty szkolne * bibuły * pióra * plu-
sklewiki (Reisstifte) * serwetki papierowe *
koronki papierowe * papier krepowy *
papier do kwiatów * liście do kwiatów * drut
do kwiatów * wiązarki do chrztu polskie i
niem. * pocztówki * karty do grania * po-
winszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

* * * * *

Jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

Obrazy świętych w ładnych ramkach

* * po znacznie niższych cenach. * *

Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 150 mk., z przesyłką 180 mk.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.

Wiązarki

(pamiętki Chrztu św.) polskie i niemieckie
w cenie od 200 do 800 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

BANK LUDOWY

E. G. m. u. H.

w OLSZTYNIE

placi od depozytów:

za wypow. rocznym . . . 20 %

„ „ półrocznym . . . 17 %

„ „ kwartalnym . . . 15 %

„ „ dziennym . . . 12 %

Zarząd.

Steffen. Malewski. Żurawski.

Reklamacya gazety.

Jeżeli komu z naszych Szanownych Abonentów listowy nie dostarczy gazety to prosimy wypełnić zaraz następujący formularz i oddać na tej poczcie, na której zapisano gazetę:

Zeitungsreklamation.

Nr. — von mir bestellten Zeitung „Gazeta Olsztyńska“ aus Allenstein habe ich nicht erhalten und bitte um kostenlose Nachlieferung derselben.

(Imię i nazwisko)

(Miejscowość)

(Ulica i nr.)

RODACY POPIERAJĄCIE RZEMIE- SLNIKOW POLSKICH!